

Odpowiedzialność zarządu spółki za niezwoływanie zgromadzenia wspólników

To artykuł 594 kodeksu spółek handlowych (delikty członków zarządu) reguluje odpowiedzialność cywilną za zaniechanie wykonania z winy umyślnej wymienionych w nim obowiązków.

Tak uznał Sąd Najwyższy w uchwale z 27 sierpnia 2015 r., III CZP 62/15.

W konsekwencji niezłożenia przez zarząd spółki Z z o.o. sprawozdań finansowych oraz dowodów przeprowadzenia zgromadzeń wspólników w przedmiocie zatwierdzenia sprawozdań finansowych i sprawozdań z działalności spółki za lata obrotowe 2004–2012, referendarz sądowy sądu rejonowego nałożył na S.B., ujawnioną w KRS jako członek zarządu spółki Z sp. z o.o., grzywnę w kwocie 2000 zł na podstawie art. 24 ust. 1 ustawy z 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (u.k.r.s.) oraz grzywnę w kwocie 1000 zł na podstawie art. 594 § 1 pkt 3 kodeksu spółek handlowych (k.s.h.).

S.B. wniosła do sądu rejonowego skargę na postanowienie referendarza sądowego, w odpowiedzi na którą sąd wezwał ją do złożenia w terminie siedmiu dni szczegółowo opisanych dokumentów. Skarżąca w wyznaczonym terminie złożyła wniosek o wpis do rejestru wzmianek o złożeniu do akt rejestrowych sprawozdań finansowych i innych dokumentów za lata obrotowe 2010–2013. Wobec tego sąd rejonowy postanowieniem nałożył na S.B. jako członka zarządu spółki Z sp. z o.o. grzywnę w wysokości 1000 zł na podstawie art. 24 ust. 1 u.k.r.s. oraz grzywnę w wysokości 500 zł na podstawie art. 594 § 1 pkt 3 k.s.h. argumentując, że S.B. została ujawniona w KRS jako jedyny członek zarządu spółki w 2003 r., a spółka nie złożyła sprawozdań finansowych ani sprawozdań ze zwyczajnych zgromadzeń wspólników i sprawozdań z działalności podmiotu za lata obrotowe 2004–2012. Pomimo wezwania sądu skarżąca złożyła jedynie dokumenty za lata 2010–2013, bez żadnego uzasadnienia czy wyjaśnień, pomijając dokumenty za lata 2004–2009, a nadto nie udowadniając twierdzenia, że nie była w stanie prawidłowo zwołać zgromadzeń wspólników spółki. Sąd rejonowy uznał zatem za uzasadnione nałożenie na skarżącą nie tylko grzywny na podstawie art. 24 ust. 1 u.k.r.s., ale również na podstawie art. 594 § 1 k.s.h. W ocenie sądu rejonowego powołany przepis k.s.h. nie określa przestępstw ani wykroczeń, lecz uchybienia członków zarządu spółki wynikające z niedopełnienia ściśle określonych obowiązków.

S.B. wniosła do sądu okręgowego zażalenie i domagała się uchylenia postanowienia sądu rejonowego, motywując swój wniosek tym, iż według niej sąd rejonowy nie wziął pod uwagę przedawnienia karalności czynu za lata 2002–2012. Wskazała przy tym, iż od kilku lat spółka nie prowadzi żadnej działalności, a przed laty złożono wniosek o ogłoszenie jej upadłości. Złożone dokumenty wykazują stan zerowy. Przy rozpoznawaniu zagadnienia sąd okręgowy powziął poważne wątpliwości, wobec czego zwrócił się do Sądu Najwyższego z następująco sformułowanym pytaniem prawnym:

- „1. Jaki jest charakter prawny przepisu art. 594 k.s.h., a w szczególności czy wśród znamion strony podmiotowej czynów opisanych w tym przepisie znajduje się wina?
2. w przypadku odpowiedzi pozytywnej na pytanie zadane w pkt 1, czy czyn ten można popełnić nieumyślnie?”.

Komentarz eksperta

Hanna Czapla, [prawnik Kraków](#) Rödl & Partner

Sąd Najwyższy podjął rozważania na temat charakteru odpowiedzialności członka zarządu wynikającej z art. 594 k.s.h. Przed wydaniem uchwały w sprawie III CZP 62/15, SN nigdy nie zajmował się tą kwestią.

SN przytoczył definicje odpowiedzialności karnej, wynikające z wcześniejszych wyroków tego sądu (uchwała z 23 marca 2011 r., I KZP 31/10) oraz z wyroków Trybunału Konstytucyjnego (orzeczenia TK z 7 grudnia 1993 r., K. 7/93; z 8 lipca 2003 r., P 10/02).

Z wykładni SN wyłania się definicja odpowiedzialności karnej rozumianej jako podleganie normom sankcjonującym przewidzianym w przepisach prawa karnego przez każdego, kto spełnia warunki przewidziane prawem. Zgodnie z linią orzecniczą SN odpowiedzialność karną można w gruncie rzeczy sprowadzić do sformułowania

„odpowiedzialność za przestępstwo”. Tak pojmowana odpowiedzialność karna jest określana jako odpowiedzialność karna w znaczeniu ścisłym.

Odmianą definicję odpowiedzialności karnej przyjmuje TK, powołując się na art. 43 konstytucji i określając odpowiedzialność karną jako nie tylko odpowiedzialność za przestępstwo, ale również inne rodzaje odpowiedzialności prawnej związane z wymierzaniem kar wobec jednostki, które ze względu na swój charakter są zbliżone, podobne lub analogiczne do odpowiedzialności karnej.

Na kanwie tych rozważań SN musiał rozstrzygnąć, czy odpowiedzialność członka zarządu wynikająca z art. 594 § 1 k.s.h., a więc odpowiedzialność za niezwoływanie zgromadzeń wspólników oraz nieskładanie stosownych dokumentów do sądu rejestrowego, ma charakter odpowiedzialności karnej.

W uchwale SN przeprowadził porównanie konstrukcji przepisu art. 594 § 1 k.s.h. z konstrukcją przepisów kodeksu karnego, a także odwołał się do wykładni systemowej oraz historycznej. SN uznał, że wprowadzenie art. 594 k.s.h. zostało umieszczone w rozdziale zatytułowanym „Przepisy karne” i przewiduje dla członka zarządu karę w postaci grzywny, czyli karę porównywalną z karami stosowanymi na podstawie k.k., jednak odpowiedzialność w nim przewidziana nie ma charakteru odpowiedzialności karnej z kilku powodów. Po pierwsze, w świetle wykładni historycznej przedmiotowy przepis miał swój odpowiednik w nieobowiązującym już kodeksie handlowym, w rozdziale zatytułowanym „Odpowiedzialność cywilna i karna”. Nowy tytuł rozdziału w nowym kodeksie nie determinuje zatem automatycznie, że mamy do czynienia z odpowiedzialnością karną. Po wtóre, w świetle wykładni systemowej można zauważyć, że przepisy *stricto* karne zawarte w k.s.h. (art. 585–art. 592) zostały poddane właściwości sądów rejonowych i są rozpatrywane zgodnie z przepisami procedury karnej, podczas gdy art. 594 podlega procedurze cywilnej.

W świetle tych rozważań SN doszedł do wniosku, że odpowiedzialność członka zarządu wynikająca z art. 594 § 1 k.s.h. stanowi odpowiedzialność cywilną, a nie karną, a ponadto nie podlega prawnokarnym terminom przedawnienia. Umieszczenie art. 594 § 1 k.s.h. w rozdziale kodeksu poświęconym odpowiedzialności karnej oraz konstrukcja tego przepisu zbliżają jednak wynikającą z niego odpowiedzialność do odpowiedzialności karnej w szerszym znaczeniu (orzeczenia TK) i jest przepisem o tyle specyficznym, że wynikająca z niego odpowiedzialność cywilna nie ma charakteru obiektywnego, ale jest odpowiedzialnością na zasadzie winy.

Trudno nie zgodzić się z wykładnią SN w przedmiotowym postanowieniu. Jednoznaczna ocena charakteru odpowiedzialności wynikającej z art. 594 k.s.h. pozwoli uniknąć sytuacji, w których członkowie zarządu będą próbowali uniknąć odpowiedzialności przez powołanie się na prawnokarne przepisy przedawnienia. Z drugiej strony SN właściwie wskazał, że aby członek zarządu został obciążony odpowiedzialnością wynikającą z art. 594 k.s.h. należy wykazać jego winę umyślną przy niewykonaniu ciężących na członkach zarządu obowiązków, bowiem pozwoli to uniknąć karaniam osób, które bez swojej winy dopuściły się tego typu zaniechania.

Źródło: <http://www.rp.pl/Firma/301229967-Odpowiedzialnosc-zarządu-spolki-za-niezwoływania-zgromadzenia-wspólników.html?template=restricted>